

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2025 r.
sprawy **P. G. i A. K.**,
skazanych za popełnienie przestępstw z art. 278 § 1 k.k. w zw.
z art. 91 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie,
z dnia 19 czerwca 2024 r., sygn. akt IV Ka 2017/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Wieliczce,
z dnia 12 października 2023 r., sygn. akt II K 1024/22,

postanowił

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 885,60 zł, w tym 23 % VAT, z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wieliczce wyrokiem z dnia 12 października 2023 r., sygn. akt II K 1024/22, uznał oskarżonego A. K. za winnego szczegółowo opisanych w wyroku przestępstw:

- z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw, na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt 1);
- z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 2);

Orzeczone kary jednostkowe Sąd I instancji połączył i na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu A. K. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3).

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wieliczce uznał oskarżonego P. G. za winnego szczegółowo opisanych w wyroku przestępstw:

- z art. 278 § 1 k.k., i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw, na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4);
- z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 5).

Orzeczone kary jednostkowe Sąd I instancji połączył i na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu P. G. karę łączną roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 6).

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego A. K., w której zarzucono szczegółowo opisane naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych i rażąco niewspółmierność kary, oraz apelacji oskarżonego P. G., w której zarzucono szczegółowo opisane naruszenie art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażąco niewspółmierność kary, Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 19 czerwca 2024 r., sygn. akt IV Ka 2017/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego A. K., zaskarżając go w całości, zarzucając:

„1) rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte - pobieżne i schematyczne rozważenie przez Sąd II instancji apelacji obrońcy A. K. i podniesionych zarzutów (a częściowo także i pominięcie), czego skutkiem było także naruszenie art. 5 § 1 k.p.k., polegające na skazaniu A. K. za przestępstwa wskazane w akcie oskarżenia, uznając, że rzekomo istnieją wiarygodne dowody uzasadniające taką tezę - pomimo tego, że brak dowodów na to, aby można było uznać to za prawdę i przypisać A. (tak w kasacji) odpowiedzialność karną za stawione mu zarzuty (Sąd II instancji uznał, że to oskarżony powinien wykazać, że nie mógł popełnić tych przestępstw) - co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku i wadliwe utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji i przypisanie A. K. popełnienie czynów, których nie popełnił;

2) rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte - pobieżne i schematyczne rozważenie przez Sąd II instancji apelacji obrońcy A. K. i podniesionych zarzutów (a częściowo także i pominięcie), czego skutkiem było także naruszenie art. 7 k.p.k. i zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy - błędnie dokonanej oceny dowodów przez Sąd I instancji, co miały istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez brak zmiany wyroku Sądu I instancji i przyjęcie wadliwego stanu faktycznego, z którego wynikałoby, że A. K. miał popełnić zarzucane mu czyny”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Krakowie.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł również obrońca skazanego P. G., zaskarżając go w całości, zarzucając:

„1. obrazę art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd zarzutów podniesionych w apelacji oskarżonego, skutkiem czego było naruszenie art. 5 § 1 i 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., polegające na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności

sprawy oraz całkowitym pominięciu występujących w sprawie wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, co skutkowało skazaniem oskarżonego wyłącznie na podstawie jednego zdania wyjaśnień oskarżonego, podczas gdy brak jest jakichkolwiek innych dowodów bezpośrednich lub pośrednich, które powiązane ze sobą stanowiłyby łańcuch przyczynowo - skutkowy, oraz brak jest możliwości odtworzenia procesu wnioskowania przez Sąd zarówno I jak i II instancji;

2. obrazę art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ogólnikowe, pozbawione rzetelnej analizy materiału dowodowego odniesienie się do zarzutów, argumentów i wniosków zawartych w apelacji oskarżonego, w sytuacji, gdy zarzuty te dotyczyły oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych, co doprowadziło do braku pełnej realizacji funkcji kontrolnej przez Sąd odwoławczy i pomimo odniesienia się w uzasadnieniu do wszystkich zarzutów apelacyjnych - wyłącznie pozornego ich rozważenia, następstwem czego było uznanie za Sądem I instancji zeznań pokrzywdzonego za wiarygodne źródło dowodowe i wyłącznie na ich podstawie przyjęcie sprawstwa oskarżonego;

3. obrazę art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd zarzutów podniesionych w apelacji oskarżonego, skutkiem czego było naruszenie art. 4 k.p.k. polegające na nierozważeniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, *de facto* powtórzenie treści zarzutu aktu oskarżenia i powtórzenie znamion czynu zabronionego jako ustalenie faktów uznanych za udowodnione bez oceny dowodów co do każdego z tych faktów, co wyklucza możliwość weryfikacji toku rozumowania Sądu i poprawną kontrolę instancyjną wyroku przez Sąd odwoławczy i wyłącznie na tej podstawie przyjęcie sprawstwa oskarżonego, podczas gdy brak jest jakichkolwiek innych dowodów bezpośrednich lub pośrednich, które powiązane ze sobą stanowiłyby łańcuch przyczynowo-skutkowy, oraz brak jest możliwości odtworzenia procesu wnioskowania przez Sąd zarówno I jak i II instancji;

4. obrazę art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd zarzutów podniesionych w apelacji oskarżonego,

skutkiem czego było naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną i przekraczającą zakres swobody sądu ocenę materiału dowodowego skutkującą przyjęciem, że zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na przypisanie sprawstwa oskarżonemu, co skutkowało skazaniem oskarżonego wyłącznie na podstawie *de facto* powtórzenia treści zarzutu aktu oskarżenia i powtórzenie znamion czynu zabronionego jako ustalenie faktów uznanych za udowodnione bez oceny dowodów co do każdego z tych faktów, co wyklucza możliwość weryfikacji toku rozumowania Sądu i poprawną kontrolę instancyjną wyroku przez sąd odwoławczy, podczas gdy brak jest jakichkolwiek innych dowodów bezpośrednich lub pośrednich, które powiązane ze sobą stanowiłyby łańcuch przyczynowo- skutkowy, oraz brak jest możliwości odtworzenia procesu wnioskowania przez Sąd zarówno I jak i II instancji”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie.

W odpowiedziach na obie kasacje prokurator Prokuratury Rejonowej w Wieliczce wniósł o nieuwzględnienie kasacji obrońców skazanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje skarżących, jako oczywiście bezzasadne, podlegały oddaleniu na posiedzeniu w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów zawartych w kasacji obrońcy skazanego A. K.

W kasacji skarżący podniósł dwa zarzuty, przy czym każdy z nich dotyczy obrazy art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Należy przypomnieć, że o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. można twierdzić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o obrazie art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Rzecz jednak w tym, że w kasacji obrońca nie wskazał, na czym miało polegać nieprawidłowe dokonanie kontroli instancyjnej przez Sąd odwoławczy. W zarzutach kasacyjnych skarżący ogólnikowo stwierdził, że Sąd odwoławczy „nienależycie – pobieżnie i

schematycznie” rozważył zarzuty apelacyjne. Z kolei uzasadnienie kasacji sprowadza się do próby wykazania, że zdaniem Sądu odwoławczego to oskarżony powinien udowodnić, że jest niewinny. Skarżący stwierdził bowiem, że zdaniem Sądu odwoławczego A. K. powinien wykazać, że przebywał w miejscu zamieszkania.

Tymczasem należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy w sposób adekwatny i należyty odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy A. K. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do przeniesienia ciężaru udowodnienia braku popełnienia przestępstwa na skazanego. Przywołane w kasacji zdanie z treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego zostało pozbawione kontekstu, w jakim je sformułowano. Sąd odwoławczy szczegółowo opisał, z jakich powodów jego zdaniem Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów. Przywołane zdanie o „braku przekonujących dowodów wskazujących na obiektywny brak możliwości zrealizowania przez oskarżonego znamion zarzucanych mu typów czynów zabronionych” stanowiło podsumowanie dłuższego wywodu. Ponadto w dalszej części tego zdania Sąd II instancji podał inne argumenty świadczące o właściwym przeprowadzeniu postępowania dowodowego przez Sąd I instancji. Wskazał m.in. na „słuszne wątpliwości co wiarygodności zeznań świadków powołanych na wniosek obrony, przy jednoczesnym uwzględnieniu okoliczności zatrzymania oskarżonych i zabezpieczenia przy nich przedmiotów w postaci lusterek samochodów, a także emblematów marek motoryzacyjnych” (s. 9-10 uzasadnienia wyroku).

Co więcej Sąd odwoławczy nie uznał, że to skazany ma dowieść swojej niewinności. Ocenie podlegało bowiem jedynie alibi przedstawione przez tego skazanego. W związku z przedstawieniem określonej wersji zdarzeń przez obronę skazanego, Sąd miał całkowite prawo do jej negatywnej weryfikacji. Innymi słowy, w ramach kontroli instancyjnej Sąd odwoławczy miał prawo uznać, że przedstawione przez skazanego okoliczności nie dowodzą braku sprawstwa. W szczególności Sąd zbadał to, że skazany – ani jako osoba chora, ani jako osoba zamieszkująca z osobą chorą w marcu 2021 roku – nie przebywał na kwarantannie.

Ponadto Sąd odwoławczy w ramach prawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej mógł uznać wersję zdarzeń przedstawioną w wyjaśnieniach

skazanego A. K. oraz zeznaniach świadka A. S. za nieprzekonywające. Jednocześnie należy pamiętać, że jeśli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną – a tak było w przedmiotowej sprawie – to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2025 r., sygn. akt V KK 84/24).

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutów zawartych w kasacji obrońcy skazanego P. G.

Także i w przypadku tej kasacji zarzuty sprowadzają się do zakwestionowania postępowania Sądu odwoławczego w zgodzie z zasadami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Raz jeszcze należy przypomnieć, że w takim przypadku konieczne byłoby wykazanie, że Sąd odwoławczy nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, albo że w uzasadnieniu wyroku nie została zawarta argumentacja w zakresie zarzutów i wniosków apelacji. Kasacja obrońcy skazanego P. G. w ogóle nie precyzuje, na czym miałyby polegać nieprawidłowość postępowania Sądu odwoławczego. Wprawdzie formalnie skarżący wskazał cztery zarzuty kasacyjne, ale dotyczą one tego samego – postulowanej nienależytej kontroli instancyjnej, przy czym z zarzutów nie wynika nawet w sposób przybliżony, czego ta nienależytość w rzeczywistości dotyczy.

Warto przypomnieć, że wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie opisanych w kasacji uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może się więc ograniczać wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej poprzez sugerowanie „nieprawidłowości” rozpoznania zarzutów zgłaszanych w apelacji (zob. np. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2025 r., sygn. akt III KK 591/24).

Dodać należy w tym kontekście, że posłużenie się jedynie ogólnymi, oderwanymi od realiów sprawy twierdzeniami o nieprawidłowości kontroli instancyjnej w zasadzie kasację dyskwalifikuje. Podważenie prawidłowości procedowania sądu odwoławczego w zakresie ustawowych standardów kontroli odwoławczej uzależnione jest od precyzyjnego wykazania takiego stanu rzeczy, z odwołaniem się - w razie potrzeby - do treści apelacji, jak i pisemnych motywów orzeczenia instancji ad quem (zob. np. postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2025 r., sygn. akt III 585/24).

Oczywiste jest ponadto, że Sąd odwoławczy dokonując kontroli instancyjnej, a następnie utrzymując wyrok Sądu I instancji nie mógł naruszyć art. 5 § 1 i art. 5 § 2 k.p.k. Ponadto skarżący kolejny raz wskazał na kwestię przyznania się do winy skazanego P. G. w postępowaniu przygotowawczym. Skarżącemu umknął jednak fakt, że Sąd odwoławczy bardzo szczegółowo opisał, z jakiego powodu uznał owo przyznanie się do winy jako „taktykę procesową” na ówczesnym etapie postępowania. Warto pamiętać, że postępowanie kasacyjne nie stanowi „postępowania III instancji”, a tym samym nie należy ponawiać kontroli apelacyjnej przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy (art. 523 § 1 k.p.k.). Jedynie dla porządku należy podkreślić, że Sąd odwoławczy także w pozostałym zakresie postąpił zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., szczegółowo i wnikliwie oceniając zarzuty apelacyjne P. G.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.

[PŁ]

[r.g.]